

Sygn. akt II UK 313/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku I. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.
z udziałem zainteresowanych: W. A., M. J., D. N., A. P.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od wnioskodawcy na rzecz pozwanego organu
rentowego kwotę 960 zł (słownie: dziewięćset sześćdziesiąt)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z., zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia 10 czerwca 2015 r. i oddalił odwołania I. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą J. (dalej jako płatnik składek), od ośmiu decyzji organu rentowego z dnia 17 grudnia 2014 r., ustalających że zainteresowani W. A., M. J., S. N., D. N., A. P., A. P., S. S. i U. W., jako osoby wykonujące umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom

emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w dniach i okresach oraz z podstawą wymiaru składek na te ubezpieczenia wskazanych w indywidualnych decyzjach. Wobec zainteresowanej W. M., Sąd drugiej instancji uchylił wyrok Sądu Okręgowego, zniósł postępowanie i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt 9).

Powyższy wyrok, zaskarżył w części pełnomocnik płatnika składek; w zakresie w jakim oddalając odwołanie płatnika składek od decyzji organu rentowego, potwierdził prawidłowość stwierdzenia, że zainteresowani W. A., M. J., D. N. oraz A. P. podlegali ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako zleceniobiorcy z określoną podstawą wymiaru składek, w kwotach wskazanych przez organ rentowy, oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Pełnomocnik płatnika zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie - art. 65 § 2 k.c. powodujące wadliwą wykładnię treści łączących płatnika składek z zainteresowanymi stosunków prawnych, art. 627 k.c. oraz art. 627 k.c. w związku z art. 356 k.c., art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm. dalej ustawa systemowa), oraz art. 58, art. 353¹, art. 471, art. 627, art. 636 § 1, art. 734 § 1 i 2 i art. 750 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie „polegające na orzeczeniu o objęciu zainteresowanych (...), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osób będących zleceniobiorcami u płatnika składek, (...)”.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik płatnika składek wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji organu rentowego z zasądzeniem kosztów procesu w postępowaniu przed Sądami w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na

występujące w sprawie zagadnienia prawne - dotyczące definicji pojęcia „oznaczone dzieło” zawartej w art. 627 k.c. poprzez wskazanie, że definicja tego pojęcia pozostaje niezależna od cech osobistych stron umowy o dzieło. W ocenie pełnomocnika płatnika składek zagadnienie powyższe ma istotne znaczenie dla praktyki albowiem definicja „oznaczonego dzieła” dla celów oceny charakteru stosunków łączących profesjonalistów (dwóch przedsiębiorców) jest całkowicie odmienna od definicji kreowanej dla celów oceny analogicznych stosunków łączących przedsiębiorcę z osobami fizycznymi.

Pełnomocnik płatnika wskazał także na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie art. 627 k.c. (definiującego umowę o dzieło) oraz art. 734 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 750 k.c. (definiujących umowę zlecenia i umowę o świadczenie usług) z punktu widzenia oceny czy wykonywanie powtarzalnych czynności, dotyczących utworów pozbawionych cech „niepowtarzalnych”, wyłącza możliwość przyjęcia, że umowa ma charakter umowy o dzieło. Ponadto - w ocenie pełnomocnika płatnika - skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi kasacyjnej wraz z orzeczeniem o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie ma uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Za istotne zagadnienie prawne w rozumieniu cytowanego przepisu uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością, i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z

nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, LEX nr 180841). Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy po pierwsze - przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468) oraz po drugie - jego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. postanowienie z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 248/09, LEX nr 736732). Z kolei odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). W sytuacji gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni przepisów prawa, konieczne jest określenie, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02,

OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

W ocenie Sądu Najwyższego pełnomocnik płatnika składek nie zdołał wykazać występowania tak rozumianych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13 (LEX nr 1495840), trzeba przypomnieć, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy systemowej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się jednolicie, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest jednak nieograniczona, gdyż jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Zasadom wykładni określonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona w nadanej jej przez strony nazwie. Nie ma ona jednak charakteru przesądzającego, gdyż decydująca jest rzeczywista istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem umowy, a nie jej nazwa, która niejednokrotnie może nie oddawać natury łączącego strony stosunku prawnego. Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (por. np. wyroki z

dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766 oraz z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298 i powołane w tym ostatnim orzeczenia). Należy też wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, iż umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (por. np. wyroki z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia). Jeżeli zatem umowa przynosi konkretny rezultat w niej oznaczony, to tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowi przedmiot umowy stron (por. wyrok z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). W orzecznictwie podkreśla się również, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła”, przez co dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Powinno stanowić rezultat samoistny, który z chwilą ukończenia staje się niezależny od osoby twórcy i może stanowić samodzielny byt posiadający autonomiczną wartość w obrocie prawnym. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być zatem z góry przewidziany i określony (oznaczony) na podstawie wskazanych w umowie podstaw, co może nastąpić nie tylko poprzez zastosowanie metod opisowych, ale także przez

odwołanie się do dostarczonej przez zamawiającego dokumentacji technicznej, projektów czy rysunków. Taka indywidualizacja przedmiotu umowy ma istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności przyjmującego zamówienie z tytułu ewentualnych wad dzieła (por. wyrok z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409).

W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę, że podstawę zaskarżonego wyroku stanowiła ocena, iż przedmiotem spornych umów cywilnoprawnych nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, ale samo wykonywanie określonych czynności, a ponadto umowy te nie posiadały - podstawowej dla scharakteryzowanej w art. 627 k.c. umowy o dzieło - cechy odpowiedzialności za rezultat (wady dzieła), a były w istocie umowami starannego działania.

Należy ponadto zauważyć, że jeżeli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje również na oczywistą zasadność skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11 (LEX nr 1408141), warto też wskazać, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1 powołanego przepisu), jak i prywatny skarżącego (pkt 4 powołanego przepisu). Trudno sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której wyrok jest oczywiście wadliwy a jednocześnie w sprawie występuje tak poważna wątpliwość prawna, że wymaga

interwencji i rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c., mając na uwadze § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).